

RYSZARD BERA

ORCID: 0000-0003-0463-0547

ryszard.bera@umcs.pl

Mowa nienawiści źródłem przemocy i agresji

Hate Speech as a Source of Violence and Aggression

STRESZCZENIE

W podręczniku opracowanym przez Fundację Batorego w ramach programu „Obywatele dla demokracji” we wstępie stwierdzono, że mowa nienawiści jest formą przemocy i przestępstwem. Każdy w związku z tym ma prawo do ochrony przed mową nienawiści oraz obowiązek reagować na mowę nienawiści. Należy podkreślić, że nienawiść ma niszczyielskie skutki, a wszystko zaczyna się od słów pogardy, agresji werbalnej, dehumanizacji potencjalnej ofiary, odmawiania jej prawa do życia we wspólnej przestrzeni społecznej. Problematyce tej został poświęcony niniejszy tekst, który ma charakter przeglądowy. Przedstawiono w nim teoretyczne i prawne aspekty odnoszące się do mowy nienawiści oraz przywołano wybrane wyniki badań ukazujące skalę tego zjawiska i jego wpływ na przemoc i agresję w życiu społecznym.

Słowa kluczowe: mowa nienawiści; nietolerancja; przemoc; agresja

TEORETYCZNE I PRAWNE ASPEKTY MOWY NIENAWIŚCI

W sytuacji marginalizacji różnych grup społecznych z powodu odmawiania im patriotyzmu, prawa do odmienności i różnorodności nie da się budować społeczeństwa silnego gospodarczo i wewnętrznie spójnego, opartego na wartościach demokratycznych i pluralizmie, które to wartości gwarantują nam trwałe miejsce w europejskiej wspólnocie narodów. Siła społeczeństwa tkwi bowiem w zagwarantowaniu wszystkim obywatelom prawa do równego traktowania i uczestnictwa w życiu społecznym, politycznym, gospodarczym czy kulturalnym. Tolerancja i szacunek dla innych stają się niezbędne, aby można było żyć wspólnie, poszu-

kiwać tego, co nas łączy, a nie tego co dzieli, co powoduje, że wszyscy mają poczucie, że są u siebie. Pełna inkluzja społeczna to klucz do rozwoju każdego społeczeństwa i jego sukcesów, zarówno w wymiarze ogólnym, jak i jednostkowym.

Obecnie poważnym zagrożeniem jest nasilająca się mowa nienawiści w przestrzeni publicznej w Polsce, będąca źródłem nietolerancji i prowadząca do agresywnych zachowań. Jest ona próbą marginalizacji różnych grup społecznych lub osób publicznych, stanowi istotną barierę budowy trwałej wspólnoty, w której jest miejsce dla osób o różnych poglądach politycznych, wierzeniach religijnych czy orientacji seksualnej. Żadne przekonania sprzeczne z przekonaniem większości ludzi nie mogą eliminować nikogo z życia publicznego, nikt nie może czuć się gorszy, bo jest inny, nie mieści się często w stereotypie osób zamkniętych w swoim świecie pełnym strachu i lęku przed Innymi, Obcymi. Otwartość i empatia muszą wziąć górę nad tymi uprzedzeniami i negatywnymi emocjami.

Historia mowy nienawiści jest tak długa, jak życie społeczne. Jednak współcześnie, w dobie mediów elektronicznych i portali społecznościowych, nabiera szczególnego charakteru, stając się poważnym zagrożeniem. Ponadto we współczesnym świecie mowa nienawiści powszechnie jest uważana za poważne naruszenie praw człowieka. Dlatego tak ważne jest, w jaki sposób opisujemy nasz świat, bo język, jakim się posługujemy każdego dnia, kształtuje społeczną świadomość i ludzkie postawy. Przepelniony nienawiścią jest odbiciem nietolerancji, może prowadzić do agresji i przemocy oraz w konsekwencji do tragicznych skutków. Dowodzą tego liczne przykłady z życia społecznego. Niestety, niektórzy z różnych stron politycznej sceny często chcą zbijać na tym kapitał polityczny, nie licząc się z negatywnymi konsekwencjami mającymi długofalowy charakter w życiu społecznym.

Według Rekomendacji Komitetu Ministrów Rady Europy „mowa nienawiści obejmuje wszelkie formy wypowiedzi, które szerzą, propagują czy usprawiedliwiają nienawiść rasową, ksenofobię, antysemityzm oraz inne nienawiści bazujące na nietolerancji, m.in. nietolerancję wyrażającą się w agresywnym nacjonalizmie i etnocentryzmie, dyskryminację i wrogość wobec mniejszości, imigrantów i ludzi o imigranckim pochodzeniu” (Recommendation No. R(97)20 of the Committee of Ministers to Member States on “hate speech” adopted on 30 October 1997, s. 107).

W opinii Biura Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu RP „mowa nienawiści to odpowiednik angielskiego terminu *hate speech* – wypowiedzi ustne i pisemne (...) lżące, obrażające, wyszydzające i poniżające grupy i jednostki z powodów po części od nich niezależnych – takich jak przynależność rasowa, etniczna, religijna, a także płeć, preferencje seksualne (...)” (Łodziński, 2003).

W praktyce zdaniem Lecha M. Nijakowskiego (2008, s. 117–127) można wyróżnić sześć wyznaczników mowy nienawiści:

1. Nadmierne uogólnianie negatywnej cechy – negatywne stereotypy grup obcych.

2. Przypisywanie szczególnie negatywnych cech lub uczynków osobom lub grupom.
3. Uwłaczająca leksyka, dehumanizacja – analogie, metafory.
4. Lekceważenie, podważanie rytuałów poważania – protekcyjnalne traktowanie, okazywanie wyższości, niedopuszczanie do głosu.
5. Katalogi i zestawienia – katalogi demaskujące np. Żydów, Romów, gejów itp.
6. Przedmiot nienawiści – płeć, kolor skóry, narodowość, etniczność, orientacja seksualna, niepełnosprawność, język ojczysty itd.

Jest to zatem upubliczniona nietolerancja i przemoc werbalna, wyraz nienawiści kolektywnej adresowanej do zbiorowości naturalnych, do których nie przynależy się z racji swobodnie wybranych przekonań (por. Łodziński, 2003). Należy przy tym odnotować, że nie wszystkie agresywne wypowiedzi np. w sieci można określić jako mowę nienawiści. Jest to bowiem tzw. hejtowanie przekraczające, co prawda, granice kultury wypowiedzi, lecz niespełniające warunków zakwalifikowania do kategorii mowy nienawiści.

Rozpatrując problem mowy nienawiści, zwraca się uwagę, że nie można ograniczać wolności słowa, czyli jednej z podstawowych swobód obywatelskich. Jednak granicą staje się godność drugiego człowieka, jego poczucie bezpieczeństwa, prawo do podmiotowego funkcjonowania w życiu społecznym.

W polskim Kodeksie karnym w art. 257 stwierdzono: „Kto publicznie znieważa grupę ludności albo poszczególną osobę z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu jej bezwyznaniowości lub z takich powodów narusza nietykalność cielesną innej osoby, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3” (Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny). Nie wspomina się tu wprawdzie o mniejszościach seksualnych, lecz już w Kodeksie cywilnym znajdują się artykuły mówiące o ochronie dóbr osobistych człowieka, w tym o ochronie czci i wizerunku (Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny).

WYBRANE BADANIA DOTYCZĄCE MOWY NIENAWIŚCI

Problem mowy nienawiści coraz częściej staje się przedmiotem badań i analiz nie tylko ośrodków akademickich, lecz także wyspecjalizowanych instytucji i stowarzyszeń oraz różnych inicjatyw społecznych realizowanych w ramach projektów unijnych (CBOS, Centrum Badań nad Uprzedzeniami UW, Fundacja im. Stefana Batorego, Rzecznik Praw Obywatelskich, Biuro Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu RP). Szeroko publikowane wyniki z tych badań wskazują, że w ostatnich latach wzrósł odsetek osób mających do czynienia z mową nienawiści w mediach i sytuacjach codziennych. W mediach tradycyjnych, w których powinna być większa odpowiedzialność za słowo, również częściej pojawia się mowa nienawiści.

Prowadzone w ostatnich latach badania (Bilewicz, Marchlewska, Soral, Wiśniewski, 2014) wskazują, że młodzi Polacy spotykają się z mową nienawiści przede wszystkim: w internecie, w trakcie rozmów prowadzonych w miejscach publicznych, w telewizji, na murach w postaci tekstów lub rysunków, w prasie, podczas demonstracji ulicznych, w radiu, na imprezach sportowych i w innych miejscach (jak np. przystanki komunikacji miejskiej, kluby, miejsca pracy).

Natomiast dorośli jako główne źródło mowy nienawiści podają telewizję i codzienne rozmowy na ulicy. Najczęstszymi obiektami mowy nienawiści są w naszym kraju uchodźcy i mniejszości seksualne, wyznawcy islamu, Romowie i czarnoskórzy. Chodzi tu o drastyczne wypowiedzi antymuzułmańskie, obraźliwe określenia islamofobiczne, które często pojawiają się zarówno w mediach elektronicznych, jak i w prasie.

Na antysemitką mowę nienawiści w internecie zwróciło uwagę 75% badanej młodzieży, 80% zaś dostrzegło wypowiedzi islamofobiczne. Sposób obrażania w sieci przejawia się również jako jedna z form cyberprzemocy. Młodzi podkreślają, że debata online często przekracza granice kultury.

Można więc skonstatować, że młodzież obecnie jest wręcz zanurzona w rzeczywistości pełnej nienawistnych wypowiedzi pod adresem różnych mniejszości. Jest to szczególnie niebezpieczne, ponieważ w konsekwencji prowadzi do zaniku norm społecznych oraz stanowi przyzwolenie na stosowanie przemocy wobec obcych i innych. Dostrzega się też pewną prawidłowość – otóż na stosowanie mowy nienawiści najbardziej podatni są nastolatki, bezkrytycznie chłoną bowiem ksenofobiczne hasła i treści.

Z badań przeprowadzonych w 2018 r. przez Annę Bocheńską-Brandt wynika, że Polacy bardzo negatywnie wypowiadają się o takich nacjach, jak Syryjczycy, Żydzi, Rosjanie czy Nigeryjczycy. Arabowie to fanatyczni muzułmanie, bardzo konserwatywni, dominuje u nich silna tradycja i brak szacunku dla kobiet. Żydzi w ocenie Polaków to przede wszystkim ludzie żądni władzy i pieniądza, preferujący kosztowne jedzenie, przebiegli i chytry, chciwi, wyróżniający się życiowym cwaniactwem. Natomiast Rosjanie kojarzą się z wódką i pijaństwem, mafią i złodziejstwem, kłamstwem oraz ze skrajnościami: biedą i luksusem, ale i jednak powszechnym „dziadostwem”. Według respondentów Afrykanie to ludzie tańca i zabawy, brudni, żyjący w brutalnym środowisku, gdzie często dochodzi do ataków radykalnych grup muzułmańskich.

Biorąc pod uwagę stosunek do wyznawców innych religii, należy stwierdzić, że Polacy przyjmują zdecydowanie negatywną postawę wobec wyznawców islamu, uważają bowiem, że kontakt z wyznawcami tej religii grozi utratą tożsamości. Negatywną postawę przejawiają także wobec wyznawców religii mojżeszowej. Nieco mniej są uprzedzeni wobec osób wyznania prawosławnego (Bocheńska-Brandt, 2018).

Badania przeprowadzone w okresie 2018–2019 wśród 1200 uczniów klas maturalnych i studentów ostatniego roku studiów w ramach projektu ogólnopolskiego

pn. „Młodzież wobec współczesnych zagrożeń w życiu społecznym”, realizowanego przez Zespół Edukacji dla Bezpieczeństwa przy Komitecie Nauk Pedagogicznych PAN, wskazują, że młodzież krytycznie ocenia polskie społeczeństwo pod względem tolerancji. Co trzeci badany (34,0%) stwierdził, że nasze społeczeństwo jest nietolerancyjne, a bez mała co drugi respondent (47,5%) uznał, iż jest dość tolerancyjne, ale nie zawsze. O braku tolerancji świadczy brak szacunku dla innych tylko dlatego, że są takimi, jakimi są, a także brak szacunku dla ich poglądów, wierzeń i upodobań. Jedynie co piąty badany (18,5%) w pełni pozytywnie pod tym względem ocenił polskie społeczeństwo, w tym 4,7% było zdania, iż jest ono bardzo tolerancyjne, a 2,1% – że wykazuje się nazbyt wysoką tolerancją.

Młodzież za najważniejszą cechę tolerancji podała postawę, która wyklucza dyskryminację. Tolerancja jawi się młodym ludziom jako przede wszystkim szacunek dla innych i ich poglądów (42,3%) oraz poszanowanie zachowań innych ludzi (13,3%). Zbliżony wynik dotyczy otwartości na innych (13,2%), zrozumienia okazywanego innym (12,8%), postawy wykluczającej dyskryminację (10,5%) oraz obojętności wobec otaczającego świata (7,8%).

Badana młodzież szkolna i studenci w zdecydowanej większości zadeklarowali, że są tolerancyjni (80,0%). Nie potrafił siebie ocenić co siódmy respondent (14,2%), a nieliczni (4,9%) uważali siebie za osoby nietolerancyjne. Najbardziej tolerancyjni są studenci kierunków humanistycznych i kobiety w odróżnieniu od młodzieży szkolnej klas maturalnych i mężczyzn. W ocenie dwóch trzecich badanych (65,2%) uchodzący są jednak niebezpieczni i stanowią zagrożenie. Nie podzielił tego przekonania częściej niż co siódmy respondent (13,4%). Pozostali (21,4%) nie mieli ukształtowanej opinii na ten temat.

Osoby dostrzegające zagrożenia najczęściej wskazywały na dotarcie terrorystów do Europy (62,2%), w tym do Polski, a także na wzrost przestępczości (55,7%) i bezrobocia, odbieranie pracy Polakom (45,1%), nacjonalizm i rasizm oraz ataki z tym związane (44,5%), zagrożenie dla religii i Kościoła „islamizacją” (36,4%) oraz przenoszenie chorób (31,8%). Tylko 6,3% badanych uznało, że nie ma żadnych zagrożeń ze strony uchodźców.

Aż dwie trzecie badanych (66,8%) stwierdziło, że nie wyraziłoby zgody na to, aby pomóc osobie innej narodowości w potrzebie i nie przyjąłoby jej do własnego domu. W tym 46,3% to osoby, które wyraziły nadzieję, że nigdy nie będą w takiej sytuacji, a 12,6% jednoznacznie stwierdziło, że nie lubią obcych, natomiast 7,9% było zdania, że każdy powinien sobie sam radzić. Co piąty badany uczeń i student (18,8%) zadeklarował, że udzieliłby pomocy osobie innej narodowości i nawet przyjąłby ją do domu, ponieważ uważa, że trzeba pomagać innym w potrzebie. Co siódmy respondent (14,3%) zrobiłby to, lecz tylko w przypadku, gdyby osobę taką przyprowadził do niego urzędnik państwowy.

Odnosnie do osób o innej orientacji seksualnej badana młodzież stwierdziła, że jej najbliższe otoczenie jest podzielone. Co trzeci respondent (36,3%) uznał je

za tolerancyjne, zbliżony odsetek (33,5%) był przeciwnego zdania i wskazał na brak tolerancji w społeczeństwie w odniesieniu do tych osób. Aż 30,2% badanych nie potrafiło ocenić tej sytuacji. Bez mała co drugi badany (46,9%) opowiedział się za legalizacją związków par homoseksualnych. Przeciwną opinię wyraził częściej niż co czwarty respondent (28,4%), a pozostali nie mieli zdania (24,7%).

Według respondentów do czynników, które wpływają na wzrost nietolerancji w Polsce, można zaliczyć: stereotypy i uprzedzenia, brak empatii i zrozumienia dla innych ludzi, poczucie zagrożenia ze strony obcych, brak otwartości i gotowości do zmian, niewłaściwie pojmowany patriotyzm prowadzący do postaw nacjonalistycznych, ideologię polityczną i religijną oraz brak edukacji i wiedzy na temat „inności” (Lewicka-Zelent, Skrabacz, Karłyk-Ćwik, Lasota, Trojanowska, 2019).

KONKLUZJE

Według badanych postawę tolerancji kształtuje się przede wszystkim w domu rodzinnym, przedszkolu i szkole oraz Kościele. Jak wynika z tych eksploracji, brak tolerancji i mowa nienawiści, z którą spotykają się ludzie bez względu na wiek, przekładają się na ich niechętny stosunek do Obcych, Innych. Niestety, w mowie nienawiści wiele osób nie widzi nic złego. Tymczasem kształtuje ona postawy i uprzedzenia oraz sprzyja nienawiści i agresji werbalnej, a niekiedy nawet agresji fizycznej.

Ekspertci są zgodni, że kontakt z mową nienawiści powoduje spadek wrażliwości na jej różne przejawy (zob. m.in. Kowalski, Tulli, 2003; Felisiak, 2007; Szul-Szywała, 2007; Bychawska-Siniarska, Głowacka, 2013; Bilewicz i in., 2014; Bulandra, Kościółek, Zimoch, 2015; Wiśniewski i in., 2017). Jest to typowe zjawisko kuli śnieżnej. Im jest tego więcej w otoczeniu, tym częściej używa się tego języka, tym bardziej zanikają wszelkie normy, wrażliwość i empatia. Obserwacja przejawów łamania norm społecznych sprawia, że członkowie społeczeństwa sami stają się mniej skłonni do tego, by je przestrzegać. Kontakt z mową nienawiści może skłaniać do większych uprzedzeń w stosunku do grup obrażanych, które w tych wypowiedziach są dehumanizowane i przedstawiane jako zagrożenie dla społeczeństwa. Szczególnie destruktywnie mowa nienawiści wpływa na młodzież, która w okresie adolescencji dopiero formułuje swoją tożsamość, kształtują się jej postawy i przekonania obywatelskie. W konsekwencji dochodzi do: wzrostu przemocy werbalnej, językowej, ale też czasami przemocy fizycznej; akceptacji dla takiej przemocy zarówno wśród młodzieży, jak i dorosłych; wykluczania pewnych grup społecznych z życia publicznego. To wszystko niewątpliwie składa się na bardzo niebezpieczne zjawisko.

Powstrzymanie przenikania mowy nienawiści do debaty publicznej i życia codziennego powinno być zadaniem polityków, zwłaszcza tych, którzy mają

realną władzę i instrumenty prawne. Powinni też sami dbać o właściwy kształt relacji społecznych oraz poziom debaty prowadzonej w pluralistycznym społeczeństwie. Trudną do przecenienia rolę mają do odegrania media, w tym telewizja, radio i prasa, a także portale społecznościowe. To zarazem wyzwanie dla edukacji, w której ważne miejsce zajmuje dom rodzinny, szkoła i Kościół. Uważam, że jest miejsce i czas w ramach prowadzonych godzin wychowawczych, przedmiotów społecznych i katechezy (prowadzonej przecież w szkole) na podejmowanie tej problematyki. Nie potrzeba rewolucji programowych – wystarczy zrozumienie potrzeby edukacji, dostrzeżenie występujących zagrożeń i podjęcie adekwatnych działań.

BIBLIOGRAFIA

- Bilewicz, M., Marchlewska, M., Soral, W., Wiśniewski, M.W. (2014). *Mowa nienawiści. Raport z badań sondażowych*. Warszawa: Fundacja im. Stefana Batorego.
- Bocheńska-Brandt, A. (2018). *Dystans społeczny emigrantów polskich wobec Obcych w nowym środowisku społeczno-kulturowym*. Lublin: UMCS (niepublikowana rozprawa doktorska).
- Bulandra, A., Kościółek, J., Zimoch, M. (2015). *Mowa nienawiści w przestrzeni publicznej. Raport z badań pracy w 2014 roku*. Kraków: Stowarzyszenie Interkulturalni.pl Fundacja Dialog-Pheniben.
- Bychawska-Siniarska, D., Głowacka, D. (red.). (2013). *Mowa nienawiści w Internecie. Jak z nią walczyć?* Warszawa: Helsińska Fundacja Praw Człowieka.
- Felisiak, M. (2007). *Spoleczna percepcja przemocy werbalnej i mowy nienawiści. Komunikat z badań*. Warszawa: CBOS.
- Kowalski, S., Tulli, M. (2003). *Zamiast procesu. Raport o mowie nienawiści*. Warszawa: W.A.B.
- Lewicka-Zelent, A., Skrabacz, A., Karłyk-Ćwik, A., Lasota, A., Trojanowska, E. (2019 [w druku]). Zjawiska patologiczne w życiu społecznym w ocenie badanej młodzieży. W: R. Bera, S.M. Kwiatkowski (red.), *Młodzież wobec współczesnych zagrożeń w życiu społecznym*. Warszawa: APS.
- Łodziński, S. (2003). *Problemy dyskryminacji osób należących do mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce. Raport nr 219*. Warszawa: Wydział Analiz Ekonomicznych i Społecznych Kancelarii Sejmu, Biuro Studiów i Ekspertyz.
- Nijakowski, L.M. (2008). Mowa nienawiści w świetle teorii dyskursu. W: A. Horolests (red.), *Analiza dyskursu w socjologii i dla socjologii* (s. 113–133). Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Recommendation No. R(97)20 of the Committee of Ministers to Member States on “hate speech” adopted on 30 October 1997.
- Szul-Szywała, A. (2007). Przepęstwa z nienawiści w polskim prawie. W: A. Lipowska-Teutsch, E. Ryłko (red.), *Przemoc motywowana uprzedzeniami. Przepęstwa z nienawiści* (s. 13–21). Warszawa: Towarzystwo Interwencji Kryzysowej.
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. 1964, nr 16, poz. 93 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. 1997, nr 88, poz. 553 z późn. zm.).

Wiśniewski, M., Hansen, K., Bilewicz, M., Soral, W., Świdowska, A., Bulska, S. (2017). *Mowa nienawiści, mowa pogardy. Raport z badania przemocy werbalnej wobec grup mniejszościowych*. Warszawa: Fundacja im. Stefana Batorego.

SUMMARY

The introduction to the textbook prepared by the Batory Foundation within the program “Citizens for democracy” states that hate speech is a form of violence and crime. Everyone, therefore, has the right to protection against hate speech and the obligation to react to hate speech. It ought to be emphasized that hatred has devastating effects and everything starts with words of contempt, verbal aggression, dehumanization of a potential victim, denying this person a right to live in a common social space. This review article was devoted to this issue. It presents theoretical and legal aspects related to hate speech and selected results of studies, showing the scale of this phenomenon and its impact on violence and aggression in social life.

Keywords: hate speech; intolerance; violence; aggression